



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 12 kwietnia 2011 r.

311-1-041-158 / 11 / 3

DLP-III-071-6/11 / 3

P. J. Kuźniał
Biuro Prac Senackich
Wpłynęło dn. 14.04.11, zał.
nr. 3375, podpis. [signature]

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 13.04.11.

nr. 1781, podpis. [signature]

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

[signature]

W nawiązaniu do pisma Nr BPS/DSK-043-3491/11, przy którym zostało przekazane oświadczenie senatora Eryka Smulewicza w sprawie prac legislacyjnych nad dalszym obniżaniem minimalnego kapitału zakładowego wymaganego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, uprzejmię przedstawiam następujące stanowisko.

Pytania zawarte w oświadczeniu dotyczą istotnych problemów związanych z funkcjonowaniem spółek kapitałowych.

W ostatnich latach narasta krytyka instytucji kapitału zakładowego. W doktrynie brak jednak zgody, jakie instrumenty prawne mogą zapewnić skuteczną ochronę spółki, jej wspólników i interesariuszy, a przede wszystkim wierzycieli. W niektórych państwach europejskich w zasadzie zrezygnowano z wymogu minimalnego kapitału zakładowego, obniżając go np. do jednego euro w odpowiednikach polskiej spółki z o.o. (np. we Francji, Finlandii i Holandii). W Wielkiej Brytanii i Irlandii wymóg minimalnego kapitału zakładowego dotyczy od dawna tylko spółki akcyjnej z uwagi na postanowienia Drugiej Dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich z 13 grudnia 1976 r.

dotyczącej tworzenia spółki akcyjnej oraz utrzymania i zmian jej kapitału. W Niemczech nie zniesiono kapitału zakładowego w spółce z o.o., lecz umożliwiono zakładanie takich spółek praktycznie bez kapitału, z zastrzeżeniem obowiązku uzupełnienia go z zysku do określonej wysokości. Ze względu na krótki okres obowiązywania nowej regulacji, stopień rozpowszechnienia spółki z o.o. bez pełnego minimalnego kapitału jest tam jednak jeszcze bardzo ograniczony.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego, działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, opracowała projekt istotnej zmiany Kodeksu spółek handlowych w zakresie przepisów o spółce z o.o. Zmiana ma na celu uelastycznienie tej postaci prowadzenia działalności gospodarczej. Wspólnicy mają uzyskać możliwość wyboru co do ustanowienia kapitału zakładowego w spółce oraz tego jak powinna kształtować się jego wysokość. Zgodnie z projektem, spółki z o.o. będą mogły posiadać:

- wyłącznie kapitał zakładowy podzielony na udziały posiadające wartość nominalną (model „tradycyjny”, odpowiadający obecnemu systemowi);
- wyłącznie udziały pozbawione wartości nominalnej, które nie stanowią ułamka kapitału zakładowego, lecz wkłady na pokrycie tych udziałów zasilają kapitał udziałowy jako nowy rodzaj kapitału podstawowego spółki z o.o. (model „bezkapitałowy”);
- zarówno udziały o wartości nominalnej, składające się na kapitał zakładowy, jak i udziały pozbawione wartości nominalnej (model „mieszany”).

Instrumentem ochrony wierzycieli jest obowiązkowe oświadczenie zarządu o wypłacalności spółki przez okres przynajmniej jednego roku od dnia dokonania wypłaty dywidendy, wynagrodzenia za umorzone udziały lub innego świadczenia na rzecz wspólników z tytułu uprawnień korporacyjnych. Tak zwany test wypłacalności ma uzupełnić bądź zastąpić minimalny kapitał zakładowy, który ma arbitralny charakter i często nie pozostaje w rozsądnej proporcji do skali prowadzonej działalności gospodarczej. W świetle tego

projektu, zarząd miałby odpowiadać za dokonaną wypłatę, jeżeli w świetle rozsądnych kryteriów biznesowych powinien liczyć się z niewypłacalnością spółki w okresie roku od spełnienia świadczenia na rzecz wspólników. Dodatkowym instrumentem bezpieczeństwa obrotu jest wprowadzony w projekcie postulat tworzenia obowiązkowej rezerwy z zysku na poziomie co najmniej 5% sumy dodatnich składników kapitału własnego spółki, lecz nie mniej niż 50.000 zł.

Projekt Komisji zakłada również, aby test wypłacalności obowiązywał także w dotychczasowej postaci spółki z o.o., z kapitałem zakładowym. Warto bowiem podkreślić, że wprowadzenie wariantu spółki z o.o. z udziałami beznominałowymi nie doprowadzi do eliminacji tradycyjnej spółki z o.o. Przedsiębiorcy, którzy zamierzają prowadzić działalność korzystając z dotychczasowej postaci tej spółki nie będą zobowiązani do dokonania przekształcenia.

Nowy podtyp spółki z o.o. posiada szereg zalet w przypadku trudności finansowych i konieczności zaoferowania nowych udziałów po cenie znacznie niższej niż cena pierwotnego objęcia udziałów. Obecnie zabieg taki jest skomplikowany, czasochłonny i połączony z kosztami uprzedniego obniżenia kapitału zakładowego albo innej zmiany umowy spółki w celu obniżenia nominału udziału.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego pragnie skierować projekt do dalszych etapów prac legislacyjnych dopiero po zebraniu opinii środowisk gospodarczych i naukowych.

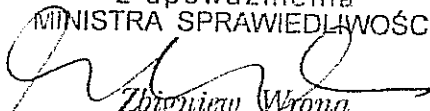
Oświadczenie p. senatora E. Smulewicza zawiera istotne pytanie, czy dostrzegany jest fakt, że „o ile wysoki kapitał zakładowy nie gwarantuje pełnej wypłacalności o tyle czyni ją bardziej prawdopodobną, gdyż przedsiębiorca dysponujący większymi środkami z reguły jest poważniejszym kontrahentem i pewniejszym dłużnikiem”. Warto zaznaczyć, że w środowisku ekspertów z zakresu prawa spółek panują zróżnicowane opinie w kwestii zalet i wad

kapitału zakładowego. Z jednej strony dostrzega się arbitralny charakter minimalnego kapitału zakładowego, lecz z drugiej strony należy zgodzić się z poglądem, że wyższy kapitał zakładowy stanowi pewien test powagi i możliwości prowadzenia biznesu.

Oświadczenie p. senatora trafnie wskazuje na dylemat związany z tym, że silna promocja spółki z o.o., zapewniająca ograniczoną odpowiedzialność wspólników i ułatwienia zakładania tych podmiotów w praktyce bez kapitału, stawiają pytanie o sens funkcjonowania spółek osobowych. Należy jednak zauważyć, że spółki osobowe gwarantują szereg nieosiągalnych dla spółek z o.o. ułatwień, istotnych dla wspólników. Umożliwiają wnoszenie do spółki wkładów w postaci usług i pracy oraz pozwalają na elastyczne dokonywanie przesunięć majątkowych między spółką a jej wspólnikami. Nadto podejmowanie działalności w formie spółki osobowej wiąże się z mniejszymi kosztami wynikającymi z braku wymogu formy aktu notarialnego, czy prowadzenia tzw. pełnej rachunkowości.

Omawiany wyżej projekt nowelizacji Kodeksu spółek handlowych, w zakresie minimalnego kapitału zakładowego wymaganego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, z uwagi na wstępny etap prac w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, nie został zamieszczony w Programie prac legislacyjnych Rady Ministrów na 2011 r.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Zbigniew Wrona
PODSEKRETARZ STANU